

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Kunegundy Cesarzowej.

Jutro: S. Kazimierza Królewicza.

Niedziela: SS. Fryderyka i Teofila B.

Poniedziałek: SS. Wiktora i Wiktoryny M.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. ar. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się również, półrocznie i kwartalnie.

Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 47.

Zachód „ „ „ 5 „ 39.

Długość dnia godzin 10 minut 56.

Przybyło „ „ „ 3 „ 29.

Wtorek: S. Tomasza z Akwinu W.

Sroda: SS. Jana Bożego W. i Beaty.

Czwartek: SS. Franciszki Rzym. i Metodego.

Piątek: SS. 40 Męczenników.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Wczorajsze Nabożeństwo pasyjne w kościele katedralnym S-go Jana odprawił JX. Dietrich, kanonik archikatedralny i metropolitalny. Słowo Boże w obec tłumnie zgromadzonych pobożnych, głosił JX. Jungowski.

— W dniu jutrzejszym z kolei odbywać się będą Nabożeństwa pasyjne w kościołach: S-go Kazimierza na Nowem-Mieście i Opieki S-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu wprost alicy Królewskiej.

— W dniu jutrzejszym też przypada doroczna uroczystość S-go Kazimierza, która obchodzona będzie odpustem w dwóch Świątyniach tegoż imienia, a mianowicie na Nowem-Mieście i na Tamce oraz w kościele S-go Duchy. — W ostatnim odpustowe to Nabożeństwo odbywać się będzie w przyszłą niedzielę, a rozpocznie jutrzejszemi Nieszporami.

W kościele S-go Kazimierza na Nowem-Mieście. Odpustowe to Nabożeństwo odbywać się będzie jutro z wystawieniem Najświętszego Sakramentu od godziny 8-mej z rana z kazaniami tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów. Porządek Nabożeństwa: Wotywa o godzinie 9-tej z rana, Summa o godz. 11-tej, a Nieszpory rozpoczną się o 4-tej po południu.

— Najjaśniejszy Pan, 26 grudnia 1875 r., Najmiłostwiej raczył udzielić w wydziale ministerstwa Oświecenia Publicznego, stosownie do kwalifikacyi Komitetu Ministrów, za wzorowo-gorliwą służbę i szczerą pracę, poświadczone przez zwierzchność ordery:

Św. Anny 2-jej klasy, zwyczajnym profesorem Cesarzowskiego Warszawskiego uniwersytetu Aleksandrowi Fisoherowi von Waldheimowi, Ludwikowi Hirschfeldowi i Antoniemu Mierzwińskiemu; honorowemu dyrektorowi warszawskiego muzeum sztuk pięknych Justynianowi Karnickiemu i pełniącemu obowiązki inspektora warszawskiego III gimnazjum męzkiego, nauczycielowi tegoż gimnazjum Mikołajowi Troickiemu.

Św. Stanisława 2-jej klasy, radcom kolegjalnym: docentowi Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu Wolfringowi; referentowi kancelarji warszawskiego okręgu naukowego, asesorowi kolegjalnemu Zahorowskiemu i nie mającemu rangi: nauczycielowi warszawskiego VI gimn. męzkiego Fryderykowi Betticherowi.

Św. Anny 3-jej klasy, radcom dworu: nauczycielowi warszawskiego I progimnazjum męzkiego Łopuszyńskiemu i niemającym rangi: nauczycielom warszaw. gimnazjów męzkich: IV—Półkotyckiemu i V—Maszewskiemu, i nauczycielowi warszawskiej klasy rysunkowej Wolińskiemu.

Św. Stanisława 3-jej klasy: nauczycielowi II-go progimnazjum męzkiego Trautvetterowi; asesorom kolegjalnym: nauczycielowi szkoły realnej Nalepińskiemu i nauczycielowi warszawskiego II progimnazjum męzkiego Schlesingerowi i niemającym rangi: nauczycielom gimnazjów warszawskich męzkich: II—Lapińskiemu; III—Krajewskiemu; IV—Kwiatkowskemu i Nowodworskiemu i Kretschmarowi; i warszawskiego III żeńskiego—Aspisowi; nauczycielowi szkoły realnej warszawskiej—Półkowskemu; młodszemu pomocnikowi sekretarza rady i Zarządu Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu—Nowickiemu i nauczycielom warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych Baranowskiemu i Trojanowskiemu. (Dz. War.)

Wiadomości miejscowe.

— W tych dniach wyprawiono z Warszawy pociąg Cesarski do Calais, po książkę Edyburgską, córkę Najjaśniejszego Pana.

Pociąg ten składa się z 7-miu wagonów salonowych, kuchni, dwóch wagonów zwyczajnych dla służby, dwóch brankardów i wagonu z maszyną parową, służącą do ogrzewania tychże. Służbę przy maszynie pełnią wybrani przez Zarząd kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej z pomiędzy pracujących w warsztatach tejsze kolei.

Cały pociąg stanął na miejscu w przeciągu 50 godzin.

Lokomotyw do tej podróży użyto pruskich, belgijskich i francuzkich. Kierującym konwojem jest inżynier francuz przybyły z Petersburga.

— Koncert na korzyść biednych wspieranych przez Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, odbędzie się w poniedziałek o godzinie 8-mej w Sali Resursy Obywatelskiej. Udział artystyczny przyjmują panie: Helena Modrzejewska, hr. O. Mikorska, Kamilla Morzkowska i pp. Józef Wieniawski, Mieczysław Horbowski, Sobiesław Bełdowski, Aleksander Michałowski, oraz chór amatorski Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— W dniu onegdajszym ukończyły się wybory na 4ch członków do Komitetu Towarzystwa Muzycznego i 3ch do Delegacji Rewizyjnej.

Wybory trwały przez dni trzy, a przystępowało do głosowania osób 123. Rezultat był następujący:

Na członków Komitetu wybrani zostali jako otrzymujący największą ilość głosów pp: Wieniawski Józef głosów 119, Orgelbrand Maurycy 103, Kleczyński Jan 86, Wernicki Wacław 49.

Po nich najwięcej głosów uzyskali pp: Roguski Gustaw 35, Strobl Rudolf 19.

Do Delegacji Rewizyjnej wybrano większością głosów pp: Wolfa Roberta 105, Lewandowskiego Józefa 93, Wiślickiego Józefa 79.

Po uorganizowaniu biura Komitetu, stosowna wiadomość ogłoszona będzie.

— Stara gwardja umiera!

W tych dniach oddał Bogu ducha Wincenty Smokowski, znakomity rysownik i malarz historyczny, urodzony jeszcze zeszłego wieku, w roku 1797.

Smokowski, uczeń akademji petersburskiej dał się poznać nasamprzód ilustracjami do „Wallenroda“, a następnie już płody pędzla, jako to „Jan Kochanowski“, „Jagiello“ i inne, zjechały mu rozgłos niepospolity.

On to pierwszy postawił krok na polu naszego drzeworytnictwa, sam bowiem rysował i sam zażywał znakomicie ryłca. Drzeworyty jego zdobią „Bibliotekę starożytną“ Wójcickiego, tegoż „Obrazy staro-

zawne“ Balińskiego, „Starożytna Polska“ Kraszewskiego, „Wildorand“ Wilkońskiego, „Ramatki i wiele dzieł innych jeszcze.

Smokowski władał też piórem wprawnem i kreślił zyciorysy Orłowskiego, Rustema, Wańkowicza i dostrzegał sporo artykułów do „Wileńskiego Atheneum“ i innych czasopism.

Zmarły był także lekarzem i nawet czas jakiś sprawował urząd lekarza w Warszawie. Zwłoki jego pochowano w Malegianach w grobie rodzinnym.

— Na dziś na godzinę 7mą, wieczorem, naznaczone jest ogólne zebranie Członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, które jak wszyscy domyślają się, nie przyjdzie do skutku, gdyż trudno aby 1,099 osób zebrało się. Towarzystwo przewidując to z góry, zapowiada posiedzenie na 23 marca r. b.

Stowarzyszeni słusznie żałują, że do tej pory nie mają drukowanego sprawozdania, które dozwoliloby im rozpatrzyć się w działaniach; również żalą się, że udział w uzyskaniu procentu tym sposobem zawsze się opóźnia.

Podnoszony już był głos w pismach, aby na procent procentu udzielano zaliczenia, tak jak to praktykuje się na kolejach żelaznych W. W. i W. B., w Kassie Przemysłowców Warszawskich i t. p.

— Uważamy za stosowne podać do wiadomości pp. kupców i ekspedytorów, że rozporządzeniem Ministra Skarbu przywóz do kraju spinek, guzików i innych wyrobów wyobrażających herby państwa, został wzbroniony. Zakaz ten został wywołany przez dosyć częste fakta oszustw, jakich się dopuszczano na włóścianach i ludzie prostym, dając mu te wyroby za pieniądze. Z tego również powodu zabronionym był przed kilku jeszcze laty przywóz marek metalowych do gier rozmaitych. Marki te tak z pozoru metalicznego, jak ze stempla są bardzo podobne do pieniędzy francuzkich, a nawet półimperjałów rossyjskich, — a podobieństwo to zostało w niemniej niecny sposób wyzyskiwane przez oszustów pod najrozmaitszemi pozorami.

— Ostatni numer „Kłosów“ przedstawił się nader zajmująco. W części literackiej zwracają na się uwagę „Listy włoskie“ przez W. K. i zyciorys Józefa Szujskiego, skreślony umiejętnym piórem Edwarda Lubowskiego. Pan L., ocenia poetę należycie i postać jego w właściwym przedstawia świetle. Do zyciorysu dołączoną jest dobra rycina.

W tymże numerze prócz karykatur Kostrzewskiego znajdują się także rysunki z bruku paryzkiego p. J. Rosena, ucznia zgasłego niedawno Pilsa, warszawianina, który w sztuce swej ma podobne piękne czynić postępy.

— Wysła z druku w Warszawie w przekładzie p. M. Faleńkiej, powieść M. E. Bradon p. t. „Czy nie zapóźno“.

PRZECHADZKA

PO SALONIE

WYSTAWY SZTUK PIĘKNYCH.

I.

Nic magiczniejszego nad wyraz *piękność*.

Sam dźwięk jego budzi przyjemne uczucia. Dość go wymówić, dość powiedzieć z pewną gietkością intonacji w głosie: „ach! jakie to piękne“ aby najpospolitszy człowiek, jak Ateńczyk starożytny, odwrócił się w stronę zjadł wykrzyknik wybiegł. Jeden z poetów najbardziej rozkochanych w prawdziwym pięknie, czujący i rozumiejący je głęboko i wytwornie, był mało spostrzegawczym, kiedy utrzymywał, że rodaków naszych trudno jest „zwrócić oczami na słońce“. On sam zapatrzony w najwyższy firmament sztuki i piękna nie dostrzegł jak łatwo najzwyczajniejszych *zjadaczy ohraba*, zbudzić można z apatycznej drzemki... wyrazem „piękność“.

Tylko potrzeba umieć go wymówić i właściwie użyć w danej chwili; każdy bowiem z śmiertelników na inną piękność jest czułym. Jednego zachwyci wspaniałe *gors...* kolorowej koszuli lub modnego krakowa, wystawionego w sklepowym oknie; drugiego arabczyk o wygiętej szyi, z pyszną odsadą ogona o bujnej grzywie, krzeszący ogień o bruk, swemi stalo-

wemi podkowami. Pani **, stanie jak wryta na widok starych brabantkich koronek, które Angerszteinowa ze zrećnością najrzęczniejszego ze starożytników weneckich, na *gran' canale*, rozwijać i zachwalać umie — a zaowu panna X, ślicza blondynka o czarnych oczach, u Lansstejaowej, nie oderwie oczu od inkrustowanego sepecka, na którym bronz, szylkret, lub kość słoniowa mieszają się w arabeski oryginalnych kształtów, spojonych harmonijnie hebanem i ujętych w jedną artystyczną stolarską całość. Mój przyjaciel Feliks, wśród tysiąca garnków i talerzy emielowskich, dostrzeże, okiem lubownika, najmniejszą skorupkę z saskiej lub sewskiej porcelany, a finansista Y. zatrzyma się nagle, zachwycony i promieniący, jak gołąb, — kiedy miłośnie grucha i mieni pierze swe na szyi tęczową grą kolorów, — na widok... ślicznej osobki, obutej jak paryżanka, ubranej na ulicy jak *mis* angielska i miluchnej jak prawie każda miluchna warszawianka.

Otóż każda z tych pań i każdego z tych panów, czytelnicy mili, wiesz najniższy sługa, piszący to sprawozdanie, podejmuje się wykrzyknikiem: „ach! jakie to piękne! „*obrócić oczyma na słońce* piękna.“

I dziś, na staremu spostrzegawczym doświadczeniu wsparty, pragnąłby wytłómaczyć, że wszystko, co się komu podoba znajduje się w sztuce; bo i barwy jaskrawe i angielskie lub arabskie rumaki, i atlasy

i ozdoby salonów, i porcelany, i bogactwa przyrody, i nareszcie... mniej więcej piękne twarzyczki. Sztuka, cały świat materialny, dzisiejszy i wspomnieniowy, historyczny, starożytny, objęła w właściwej serdeczności, zamalgowała, stopiła w ogniu estetycznej swojej natury, dając możność rozkoszowania się tem co kto lubi. A że nowożytne społeczeństwa dzisiejsze mają pragnienia mieszczańskie, więc i sztuka obrzymie idealne skrzydła, które wznosiła się kiedyś w wysokie sfery natchnienia, zawiesiła między starymi rupieciami *atelier...* i tworzy to, czego bieżąca chwila pragnie... *rodzajowe* malowanki, cacka salonowe.

Genre panuje wszechwładnie i wdziera się swoim flamandzkim realizmem, nawet na historyczne płótna wielkich mistrzów nowoczesnych. Przyjrzyjmy się tylko uważnie Matejce, a przekonamy się, że ten potężny geniusz, tak świeży w środkach, tak śmiały w pędzlu, tak nadzwyczajnie podniosły, tak dramatyczny, ma w szczegółach i akcesoriach, rodzajową skończoność i rodzajowe pojęcie szczegółów i akcesorji. Czy mu to co awiaacza, czy go to poniża w oczach naszych — przynigdy. Ani poeta, ani rzeźbiarz, ani malarz, wyzwać się niemoga całkowicie z pod wpływu chwili bieżącej. Na najbardziej ludzkich i najogólniej beczaszowych dziełach Szekspira, leży werniks współczesnej mu epoki. Może dla nas wydaje się on dzisiaj niemitym lub nieartystycznym, w swoim

= Na budowę domów w Warszawie otrzymali pozwolenie następujący obywatele:

1) Rothberg wystawi pod Nr 1409 przy ulicy Złotej trzypiętrową kamienicę; 2) Wache wystawi pod Nr 968 przy ulicy Granicznej dwupiętrową kamienicę z trzema tyłkami piętrowymi officynami; 3) Ukraińczyk wzniesie pod Nr 243 (b) przy ulicy Mostowej jednopiętrową kamienicę.

= (Art. nad.)—Starożytność sprzęty i rozmaitego rodzaju pamiątkowego przedmioty, nabierają w obecnym czasie coraz więcej wartości, i częstokroć daleko drożej bywają cenione, aniżeli najkosztowniejsze okazy nowożytnego pomysł.

Ale ileż to drogocennych okazów tego rodzaju marnuje się po licytacjach następujących po śmierci tej lub owej osoby. Spadkobiercy nie znając częstokroć wartości tego co przechodzi w ich posiadanie albo też przygnieci smutkiem, i załatwieniem często ważnych spraw, nie chcą troszczyć się o przedmioty, które wydają im się mniejszej wagi i tym sposobem nabawiają się często dość znacznych strat.

Nie mówiąc już o wartości wewnętrznej starożytnego sprzętu, ileż to zdarzało się znaleźć niespodzianie w meblu lub grzeczku jakim ważne papiery, drogocenne przedmioty, albo nawet sumki pieniężne dawna tam przechowane.

Pamiętam dobrze jak na Starem Mieście, nabyty został na licytacji, mahoniowy stolicek, który zwykle stał przy łóżu nieboszczyka. Starozakonny, który go kupił, wyniosłszy nowy nabytek na ulicę, uderzeniem pięści przekonał się, że w szufladach jest przechowane złoto. Rzucił się więc do doróżki i zerknął czemprędzej do domu, uciekając przed gawiedzią, która zebrała się licznie, ażeby podziwiać jego szczęście.

Innym razem przy sprzedaży nieruchomości po doktorze B** przy ulicy Elektoralskiej, spekulant jakiś kupił za 75 kop. stojący na tualecie sprzęcik do zawieszania na nim pierścionków, w kilka dni potem w znanym składzie Nahkego objaśniono szeszęśliwego nabywcę, iż sprzęcik ten wyrobiony jest z jednej sztuki koralu, a wartość jego wynosi kilkadziesiąt rsr.

Safjanową poduszkę, którą zwykle miał pod głową jeden z tutejszych majątnych obywateli, kupił za wpół darmo jakiś starozakonny. Wkrótce potem starozakonny ów wzbogacił się nagle, a wieść chodziła, że znalazł on w tej poduszce znaczną sumę pieniędzy.

Temu wszystkiemu można by zapobiedz gdyby u nas każdy oznaczał ostatnią wolę co do ruchomości po nim pozostałych, oddawał je dzieciom w naturze, albo też sam z góry rozporządzał, w jaki sposób mają się nimi rozdzielać, unikając obcej interwencji.

Mówię to głównie dla tego, że i w ostatnich czasach zdarzyło mi się dosyć często być obecnym przy tego rodzaju sprzedażach, które idąc niżej rzeczywistej wartości, stanowią dotkliwą stratę dla małoletnich spadkobierców w niewielkiej stosunkowo spuściznie. J. G.

= Zgadnijże czytelniku ile na 214 ulicach naszego grodu (łącznie z Pragą) znajduje się zakładów handlujących spirytualiami? Oto ni mniej ni więcej jak 476, wyraźnie czterysta siedemdziesiąt sześć szynków. Tak zwanych bawarji naliczyliśmy 187—cukierni 30—zakładów gastronomicznych (restauracyi) 39.

= W tych dniach jeden z naszych doróżkarzy do-

wiódł, że się odrodził od swych współtowarzyszy Odwiozł on na kolej Terespolską pasażerkę, która dając mu rubla, zażądała 25 kop. reszty. Prawdopodobnie jednak zajęta kupnem biletu i ekspedjowaniem bagaży zapomniała o reszcie lub może z powodu spóźnionej pory nie zdążyła po nią się zgłosić. Doróżkarzowi w tym czasie trafił się pasażer, powracający do miasta. Nie chciał on jednak zaraz odjechać, mówiąc, że pani owa może powrócić po swą należność, że więc będzie czekał odejścia pociągu. I rzeczywiście, odjechał dopiero gdy pociąg ruszył.

Drugi fakt niezwykle rzetelności mieliśmy sposobność zauważyć w owocarni w Paryżkim hotelu, gdzie jedna z gospodyń rano kupowała owoce. Piącąc dała pięć-rublowy papierek, w rezultacie jednak uiszczała należność drobnymi, owe zaś pięć rubli pozostały zapomniane w sklepie. Dopiero gdy pani ta wieczorem się zgłosiła, bez najmniejszej kwestji ze strony kupcowej zgubiła swą odzyskała.

Nie wątpimy, że faktów tego rodzaju zdarza się codziennie bardzo wiele, notujemy je tutaj jedynie, aby dowieść, że u nas pomiędzy biednymi ludźmi rzetelnych nie brak.

= Dnia 1 marca 1838 r., Wisła poczyniła szkody na ulicach Warszawy.— Dnia 2go t. m. 1779 r. tak zwana Komissja Brukowa zakończyła swe czynności.— Dnia 3 marca 1578 r. ustanowiony został Trybunał Koronny w Warszawie.

= Świetny meteor przeciągnie znów wkrótce przez Warszawę!

Adelina Patti z północy ciągnąć będzie na południe i zatrzyma się w swym locie, jak zwykle na warszawskim bruku.

Mówią iż *diva* ma się dać słyszeć w jednym z tutejszych muzycznych salonów, o prawdzie jednakże tych słów wątpić należy; najprawdopodobniej głos jej podziwiać będzie tylko... służba Europejskiego hotelu!

= W dniu wczorajszym zmarł w Berlinie Jakób Loewenstein b. bankier, przeżywszy lat 74.

= W dniu jutrzejszym koleją żelazną Warszawsko-Wiedeńską o godzinie 9-tej rano sprowadzone zostaną zwłoki s. p. Feliksa Zielińskiego, zmarłego zagranicą. Zwłoki będą wystawione w kościele Panny Marii na Lesznie, z kąp na nabożeństwie przeniesione zostaną na wieczny spoczynek na cmentarz powązkowski.

= Pierwsza prelekcja na dochód osad rolnych, odbędzie się w niedzielę o godzinie 1szej z południa dnia 5 b. m. w sali Ratuszowej. Wykładać będzie pan Felicjan Faleński: *O Mikolaju Sepie Szarzyńskim*, pocie złotego okresu. Biletów do krzesel i na salę, dostać można w księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz przy wejściu. Bilety na galerję sprzedawane będą tylko przy wejściu.

= Próba chórowa z koncertu studenckiego, odbędzie się jutro, to jest w sobotę w sali Resursy Kupieckiej (przy ulicy Senatorskiej) o godzinie 6-tej po południu.

= Wczoraj o godzinie 2 ej po południu dano znać do straży ogniowej na Nalewkach, iż w budce policyjnej Nr 2 na rogu ulicy Kłopot i stoku Cytadelowego zatliła się ściana. Wysłani na miejsce topornicy zastali budkę w większej części ogarniętą ogniem, wezwano zatem na pomoc cały oddział straży i ten po kilku chwilach resztki budki zalał. Przyczyną pożaru zdaje się była lampka naftowa, od której zatliła się ściana.

czasie jednak służył on za paszport ułatwiający mu wejście do państwa *rozumienia i popularności* wśród *mass*. Tak same dzieje się dziś obecnie z rodzajowem malarstwem. Ono przemawia najwyraźniej do serc i umysłów; niechże panuje, aby tylko nie psuło smaku wyższego i aby nie zniżało się do form i treści krzywiącej szlachetne i estetyczne pojęcia o sztuce. Epoka nasza nie dorosła do olbrzymich kształtów i olbrzymich myśli. Maluczy jesteśmy, — ale zanim urosniemy, nie starajmy się podnosić na szczytach. Ta rodzajowość nie tylko u nas ale we wszystkich salonach wszystkich *kunstvereinów* widnieje i rozwielmożnia się. U nas dziwić się jej nie można. Niemamy mecenasów sztuki, a skromny zastęp kupujących amatorów, chociaż powiększa się codziennie, jest jeszcze nazbyt szczupły i mały. Ze są jednakże i że gust ich jest wyższym i dobrym nawet, świadczy obecnie Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, na której wszystkie lepsze płótna noszą na kartkach podpisane wyrazy: *własność prywatna*. Przyjrzyjmy się im z kolei, czas już bowiem wielki skończyć z gawędą, a przejść do sprawowania.

Trzy prace przeważnie zasługują na dłuższe zatrzymanie się przed niemi. „Portret dziewczynki“ przez Horowica, „Lasek brzozywy“ pejzaż Maleckiego i „Samuel Zborowski przed Sądem Zamojskiego“ Picarda. Temi dziś zajmiemy się tylko, inne odkładając do przyszłej *przechadzki*.

W pierwszej, natura, schwytna podobieństwem na gorącym uczynku, daje nam śliczną i ślicznie odmalowaną główkę dziewczątka wiernie i doskonale narysowaną, hardo osadzoną na szyjce wypływającej z ramion okrągłych, dziecińczych. Trzy sznury pererek wiąże tę szyjkę. Staniczek biustu, ujęty w niebieską, wytwornie a szeroko namalowaną sukienkę. Włoski rozpuszczone jasne, delikatne, miękkie, nie ciążyą na główce dziewczynki swą jedwabną wagą. Oczy żywe patrzą przed siebie i żarzą się figlarnością. Pod powłoką epidermy płynie krew, — cała malutka osobka dysze życiem i myślą. Tu rodzajowe pojęcie modelu nie wpadło w najdrobniejszą realną trywialność. Niezapomniane i niepominięte szczegóły nieprześlaniają wcale głównego zadania, owsem posłużyły tylko do uwydatnienia go. Widać, że prawdziwy artysta malował równie duszę jak ciało, a że włada formą i pędzlem skończenie, więc całość daje nam obraz, który może być równie portretem, studjum z natury, jak i kompozycją. Na zimnym i spokojnym tle, to ciepłe odmalowanie „małej kobietki“, — bo to mała kobietka bieżącej chwili, niezawodnie — tworzy uroczę pieścidełko, zaszczyt przynoszące nawet takiemu, jak pan Horowic artyście. Idealne pojęcie realnej rodzajowości, nadaje mu ton moralny, który łącząc się harmonijnie z technicznym, materjalnym tonem malowidła, podnosi go nad powszedniość rutynicznej faktury.

= W dniu wczorajszym chorych w 8 cywilnych szpitalach: przybyło 47, wyzdrowiało 25, umarło 6, pozostało 1648, mężczyzn 817, kobiet 831, z nich w szpitalach starozakonnych mężczyzn 131, kobiet 129.

— Amatorowie należący do przedstawień żywych obrazów na „Przytulisko“ proszeni są o przybycie jutro w sobotę o godzinie 5 po południu do Resursy Kupieckiej.

— Czynności w Kassie groszowej przy ochronie 2-giej (ulica Ogrodowa Nr 9 nowy), odbywać się będą raz w tygodniu, w dni niedzielne od godziny 9-tej do 11-tej rano.

— (Art. nadesł.) Szanowny Redaktorze! W poczuciu żywej zasługi obywatela Temlera jednego z założycieli Stowarzyszenia Kassy Przemysłowców Warszawskich, składam dwa ruble na rzecz stypendjalnego funduszu, a będąc z uznaniem dla wszystkich, co siłą dobrej idei dzwonili na nabożeństwo czynu, wnosząc, aby fundusz jaki w tym celu będzie złożony, zyskał połączone miano szanownych pp. Makowieckiego i Temlera. Tą nazwą zawdzięczy się Ich zasługi dla ogółu, zarówno inicjatorowi jak i wykonawcy. Pozostawiając myśl moją uznaniu ludzi dobrej woli, przesyłam Ci Panie Redaktorze, wyrazy mego szacunku, Teo. P., Czł. Stowarzyszenia Kassy Przemysłowców Warsz.

= Złożono do dyspozycji w Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 72 zebranych na obiedzie wspólnym wydanym na uczczenie dwudziesto-pięcioletniego jubileuszu dziennikarskiego Wacława Szymanowskiego.

— Od stangreta Piotra z ulicy Senatorskiej, za niepilnowanie koni, rsr. 1, dla Instytutu moralnej poprawy dzieci.

— Potrącony jako kara z zasług Marjanny Polendy rsr. 1, za hardość i niesubordynację w służbie, przeznaczony na korzyść Instytutu moralnej poprawy dzieci.

= W sobotę, t. j. dnia 26 lutego, o godzinie 7ej wieczorem, w kościele Przemienienia Pańskiego, ks. Władysław Siewierski, wikariusz tejże świątyni, w asystencji kapłana z parafji Wszystkich Świętych, pobłogosławił związek małżeński zawarty między panem Maciejem Antonim Antoszewskim, mechanikiem z Brześcia Litewskiego, a panną Aleksandrą Marją Tomaszewską, córką b. fabrykanta powozów. Po ślubie orszak godowy udał się do mieszkania ojca panny młodej, gdzie z całą starodawną gościnnością przyjęty składał serdeczne życzenia nowożeńcom. — 3307—

— Koncessję na budowę kolei żelaznej Donieckiej, jak widzimy z „Goń. Urzęd.“ otrzymał obywatel honorowy Saba Mamontow. Towarzystwu akcyjnemu tej kolei nie wolno będzie zajmować się interesami górniczymi, lubo kolej ma się budować głównie w widokach przewozu węgla kamiennego z pokładów nad Dońcem.

— Po ukończeniu śledztwa sądowego w sprawie banku handlowo-pożyczkowego w Moskwie, członkowie rady, w liczbie 15, z wyjątkiem panów Polańskiego, Landau'a i Strousberga zostali wezwani do wysłuchania protokołów śledztwa; pan Bostandzgo zaś odmówił wysłuchania tych dokumentów.

— Lasy rządowe zajmują 121,000,000 dziesiątyn przestrzeni, nie licząc bagien (tundr) w powiecie Mezeńskim. W ostatnich latach zaczęły one przynosić

Pisząc gdzieindziej i znacznie dawniej, narzekaliśmy nad tem, że wśród malarzy *naszych* nie ma ani jednego utalentowanego pejzażysty, pomimo że przyroda polska jakkolwiek skromna i uboga, posiada skarby czekające na dłoń mistrza. Czy pan Malecki będzie nim kiedyś w istocie—nie wiemy. Przyznać jednakże musimy s zczere, że jest to artysta z nader wielkimi zasobami i że idzie drogą postępowego, bardzo znakomitego rozwoju, że przekroczył już w peregrynacji swojej krainę *udatności* a nader blisko, bo może... już obecnie... znajduje się na samej granicy państwa *prawdy*, tego celu upragnionego wszystkich pejzażystów na świecie. Jego „Lasek Brzozywy“, który bardzo surowy krytyk uważałby za studjum tylko, jest pomimo tego, bezzaprzeczenia, dziełem prawdziwego talentu. *Prawda* nie zupełnie panuje w całości krajobrazu, ale pierwsze wejrzzenie, pierwszy rzut oka, dają pojęcie o niej pełne i jednolite, zwłaszcza, że miły i jedyny koloryt podnosi wrażenie tej najważniejszej dla widza i dla obrazu chwili. Obraz bowiem musi ko niecznie uderzyć nas i zająć zanim zaczniemy mu się przyglądać, inaczej bowiem nie zatrzyma przed sobą nikogo, ani profana ani znawcy.

Ten dar zatrzymywania w bardzo wysokim stopniu posiada p. Picard. Nowym tego dowodem jest jego duża kompozycja „Samuel Zborowski przed sądem Zamojskiego.“ Co tu za jaskrawość i co za swobodna energia techniki; czy patrzącego nań, *bawią się ma-*

coraz większe dochody, a mianowicie w r. 1866 dochód czysty wynosił 2,577,560 rubli; w r. 1867 rs. 2,756,700, w r. 1868 rs. 3,745,201 rs., w roku 1869 rs. 4,679,522, w r. 1870 rs. 4,613,422, w roku 1871 rs. 4,510,068, w roku 1872 rs. 4,807,015 rs., w roku 1873 rs. 4,863,808. Przedtem dochody z lasów rządowych były tak niedostateczne, że prawie zupełnie 1ochłaniały je koszty administracji, które w ciągu tegoż czasu, od 1866 do 1873 r. potrojiły się (w roku 1866 koszt administracji lasów wynosił rs. 1,720,595 a w r. 1873 rs. 4,863,808); pomimo to czysty dochód stał się dwa razy większy. W niektórych gubernjach zarządzanie lasami naraziło rząd na straty, a mianowicie w gubernjach: Petersburskiej, Nowogrodzkiej, Permskiej, Kurlandzkiej, Pskowskiej, Mohilewskiej i Tauryckiej. Około 1-go stycznia 1873 roku było w sądach spraw nieukończonych o kradzież drzewa w lasach 39,826, na summe rs. 2,825,181, w ciągu zaś 1873 r. wytoczono nowych spraw 37,797 i skazano na rozmaite kary za nadużycia tej kategorii 68,956 ludzi. Liczba takich przestępstw zwiększa się corocznie i od 1866 do 1873 r. wzrosła o 229%.

Kronika zagraniczna.

× Pewien Niemiec, właściciel dóbr w okolicach Królewca, dowiedziawszy się w dzień Nowego Roku, że jedna ze służących dworskich samowolnie opuściła służbę, udał się za nią konno w pogoń, a dopędzwszy, przywiązał nieszczęśliwą do konia tak, że biedna musiała za nim, i gdy niemogła dotrzymać koniowi kroku, zmuszał ją do tego pletnią. Biedna dziewczyna uwarła wkrótce z wysilenia i odniesionych uszkodzeń, a jej siostra pozwała barbarzyńcę przed sąd w Królewcu, który obecnie kazał go uwięzić.

× Piszą nam z Krakowa: Dnia 17 z. m. odbyło się w Krakowie posiedzenie Komisji Archeologicznej Akademii Umiejętności, na którym p. A. H. Kirkor czytał relację z wycieczki odbytej w jesieni wspólnie z hr. J. Strutyńskim, w okolicach Krakowa. Pan Dr Marjan Sokołowski zdawał sprawę z badań prof. Mierzynskiego o przedstawieniu Danae z Perseusza na wazie będącej w Petersburgu w Ermitażu. P. Sokołowski podał uwagi swoje nad rezultatami p. Mierzynskiego. Zorganizowano wznowione przez prof. Szujskiego, gromadzenie materiałów do Epigrafiki polskiej, robotę którą jeszcze w r. 1861 (na wniosek prof. Majera) rozpoczęło Towarzystwo Naukowe Krakowskie, zebrawszy już wtedy prawie 300 napisów z nagrobków. Dyskutowano nad projektem mapy archeologicznej Kaliskiego, przedstawionym przez J. Szaniawskiego. Dalej, oprócz załatwienia wielu czynności administracyjnych, przyjęto do wiadomości nieomyślny rezultat rokowań p. hr. Maurycego Dzieduszyckiego: iż uchwała komisji (z d. 30 listopada r. z.), aby we Lwowie utworzyć grono badaczy zabytków przedhistorycznych, do skutku przyjść nie mogła, z powodu braku specjalnych uczonych, którzyby prace w tym kierunku podjąć chcieli. Wedle projektu, miało to być grono Akademii Umiejętności, jej funduszami zasilane. (Dowiadujemy się: że w braku uczonych, amatorowie archeologicznych poszukiwań, zawiązali we Lwowie Towarzystwo prywatniepieczętujące się Światowidem. Przewodniczy temu związkowi p. Krzyżanowski, sekretarzy p. Widman.) Zatwierdzono następnie projekt Sekcji Wykopalisk, w sprawie mających się przedsięwziąć w bieżącym roku wycieczek Archeologicznych, przez pp. J. N. Sa-

lowaniem, kolorytem, wytwornemi rodzajowemi szczegółami. Gra barw najestetyczniej zgodzona i przeprowadzona pełną, szczerą, wzrastającą w *crescendo* gammą tonacji. Ale... ale... obrazu historycznego, — najłagodniej i najprzyjaźniej usposobiony widz, — nie dopatrzy się chyba. Wszyscy znamy potrosze Zborowskiego tak dziejowego jak legendowego. Do którego z nich podobnym jest „Samucha“ p. Picarda? — do żadnego. Jego bohater, w pyszną suknię odziany, jest jakimś pospolitym zbrodniarzem; oczy w dół spuścił jak nikczemnik, nie rycerz. A Zamoyski? to aktor prowinejonalny, co wielkość, dumę i siłę, udaje. A inni, pomimo świetnie charakterystycznych twarzy, przypominających nawet znane osobistości, — żadna myśl ich nie łączy z głównym dyalogiem dwóch głównych działaczy dramatu, nie dość nawet perspektywnie ustawieni, znaleźli się na obrazie z przypadku, ze szczęśliwego zbiegu kolorów, a nie z myśli gwałtownej a niewolniczo ich krępującej i przykuwającej do kompozycji. Otóż to dla czego dzieło bogate formą i obrobieniem, prawie doskonałe w szczegółach i akcesoryjach, z braku duchowego i moralnego pierwiastku w procesie tworzenia, traci cały urok i spada w granice pospolitej tylko rodzajowości.

Ramy feljetonu wiążące nas z konieczności — zmuszają przerwać dzisiejsze sprawozdanie — pomimo że obfity materiał domaga się dłuższej gawędy; ale dość nań będzie czasu i później, bo wystawa warszawska

dowskiego, hr. J. Strutyńskiego, P. Umińskiego, A. Kirkora i hr. M. Sołtana. Wreszcie dyskusja nad potrzebą przyspieszenia robót około otrzymania rezultatów z chemicznych rozbiórów naszych zabytków bronzowych zakończono posiedzenie. Rozbiórami temi obiecał zająć się hr. Jerzy Szembek.

× „Köelnische Ztg.“ przemawia zatem, aby Niemcy zarzucili mianowicie przy drukach obecne swe czcionki, a przyjęli czcionki łacińskie. Dziennik ten zapowiada zarazem, że sam może w niezadługim czasie znacznie pismo swoje drukować łacińskimi czcionkami, jakimi już drukuje wiadomości handlowe.

† Jutro, w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Kazimierza Dębskiego, b. sędziego pokoju i obywatela, odbędzie się żałobna Wotywa o godzinie 10ej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na którą pozostali syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —3299—

† Dnia 4 b. m. (w sobotę), jako w dzień imienin ś. p. Kazimierza Wyczałkowskiego, odbędzie się za duszę zmarłego Nabożeństwo w kościele Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 9 tej rano. —3256—

† Ś. p. Petronela z Grudzińskich 1-mo voto Szlązkiewicz, 2-do Laskowska, obywatelka m. Warszawy, przeżywszy lat 76, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 1-szym marca r. b. Pozostali mąż, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 4-tym b. m., t. j. w sobotę, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej z rana odbyć się mające, oraz na eksportację zwłok o godzinie wpół do 4-tej po południu, w tymże dniu i z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. —3311—

Wiadomości Polityczne.

Konsul austriacki w Belgradzie Wrede miał w tych dniach posłuchanie u księcia Milana. Z zapowiedzi i zsamych okoliczności wynika, że przedmiotem rozmowy było powstrzymanie się Serbji od wszelkiej zachęty dla powstania w Hercegowinie. Mocarstwa muszą teraz wywierać nacisk na Czarnogórze i Serbji, by wszelkie węzły ze sprawą orężną Hercegowińską zerwały. Inaczej dyplomacja nie byłaby w porządku i ściągnęłaby na siebie słuszny zarzut działania na szkodę Turcji, która dotychczas postępuje bardzo prawidłowo i nie daje żadnego słusznego powodu do skarg.

„Agencja telegraficzna rosyjska“ donosi z Petersburga, że właśnie teraz mocarstwa zajęte są nakłanianiem powstańców, Serbji i Czarnogórze do zupełnej zgody w wypadkach, które przyjąwszy pokojowy obrót, samą siłą rzeczy parzują też i postawę spokojną wszystkim bezpośrednim i pośrednim uczestnikom walki.

W Wiedniu przebywali w tych czasach wezwani tam umyślnie dla zabrania instrukcyj od ministerjum: Molniary, głównodowodzący w Kroacji, Rodich, namiestnik dalmacki. Zalecono tym panom oddziaływanie na ludność zbiegłą z Bośni i Hercegowiny w tym duchu, aby jak najprędzej jej powrót do kraju sprowadzić. Zbiegów tych ma Przedlitawia z jakie 30,000 tysięcy, — kłopot nie lada. Zalecono też obu urzędnikom powyższym, aby jak najściślej przestrzegali nie-

umie nie raz być *пустыня*... w przenośnym i niemuzykalnym tego wyrazu znaczeniu; a wtedy — dobrze będzie żyć wspomnieniami i budzić *wspomnienia*.

PS. Epoka nasza literacka, pięknie reprezentowana przez czasopiśmiennictwo, rzadko kiedy zdobywa się na dzieła pomnikowe. A jednak zabiegliwa działalność pierwszorzędných firm wydawniczych warszawskich, potrzebuje strawy. Ztąd obecnie te liczne przedruki utworów z lat ubiegłych. Do najświetniejszych, z pośród tych, bezzaprzeczenia, należy „Marja“, nowa, śliczna i wspaniała szata przyodziana przez pp. Gebethnera i Wolffa. Poemat Malczewskiego oddawna czekał na godnego siebie ilustratora; próbowało wielu — nikt dotąd niesprostował zadaniu. Nareszcie obecna edycja, sympatyczne ogółowi nazwisko Andriollego splatając z arcydziełem naszej romantycznej literatury, dała sposobność ulubionemu rysownikowi, w ośmiu kompozycjach, uwydatnienia tego, czego najplastyczniejszy wyraz nie kończy z taką ścisłością z jaką jest w stanie go oddać pędzel lub ołówek. Nam, indywidualnie, wszystkie ilustracje, (nie dość może wiernie powtórzone, przez niedostatecznie przygotowany do tego rodzaju robót, kunszt fotograficzny,) wydają się świetne i doskonałe — pomimo to mamy prawo do wyboru w tej ślicznej *oktawie*.

I... dla tego... na czele stawiamy „Miecznika z Ma-

naruszania granicy przez powstanie. Pan Rodich otrzymał musiał jakieś zlecenie do księcia Mikołaja Czarnogórskiego, przybywszy dnia 28 lutego do Raguzy bezwzględnie odpłynął do Kotaru z kądem udać się miał do Cetynie.

Powstancy stanowczo jeszcze nie odpowiedzieli czy przyjmują reformy, czy nie; według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak nie przyjmą. Jeżeli ich Europa cichaczem nie wesprze, to odprawa, jakaby udzielili Turcji, żadnego im nie przyniesie pośluku. Uczucie tylko samo zadowalać się będzie czas jeszcze pewien krwią rozlewana w walce z niewiernymi, ale los żadnego polepszenia przez ten krwi rozlew nie dozna.

Gambetta miał w poniedziałek wieczorem mowę w Lyonie. Wykazywał w niej nie bardzo potrzebnie i niezbyt prawdziwie, że w obecnych wyborach duch większości narodu skierowany był przeciwko klerykalizmowi. Dodał jeszcze dyktator wywód potrzeby nakazującej wszystkim odcieniom republikańskim żyć w jak największej zgodzie.

Wybory uzupełniające odbędą się jak wiadomo w niedzielę 5 marca. W 50 okręgach blisko występują sami tylko kandydaci republikańscy; innowiercy ich polityczni albo siedzą zupełnie cicho, albo też wysuwają takich kandydatów którzy niewątpliwie przepadną. W pozostałych 60 paru okręgach opinie republikańskie stają do walki z innerni, do walki poważnej i w wynikach swych niepewnej. Można mieć nadzieję, że do obecnej liczby 280 republikańców, nie dziela przyrzuci jeszcze 60—70.

Don Carlosa spodziewano się d. 1 marca nad ranem w Paryżu. Ztamąd bezwzględnie miał prezydent odjechać do Anglii na Calais i Dover. Wejście jego do Francji nastąpiło d. 28 lutego z rana.

P. S. Z Berlina telegrafują do „G. Szląskiej“ pod d. 1 marca: „Słychać że Porta w d. 22 lutego postawiła Serbji i Czarnogórze 4-ro-tygodniowy termin do rozbrojenia podanych obu tych państw, którzy walczą w szeregach powstania. Na przypadek uchybienia tego terminu zagroziła Porta wkroczeniem wojsk tureckich. Austria i Rossja upominają państwa hołdownicze Turcji, aby powstania nie popierały.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 3 marca godzina 12 minut 20.

Petersburg 2-go. — „Goniec Urzędowy“ ogłasza Najwyższe pozwolenie szeregowcom służącym w rezerwie armji przyjmować służbę na rosyjskich okręgach handlowych żeglujących po morzach zagranicznych. Przyjmowanie służby następuje z pozwolenia władzy celnej.

Wiedeń 2-go. — Hayder-Effendi odwiedzi i Wiedeń w czasie swej podróży do Bośni.

Berlin 2-go. — Pogłoski według których zachowanie się Bawarii względem postępowania w sprawie kolei żelaznych państwowych, ma mieć skutek dylatoryjny, mianują bezzasadnymi. Posłowie tutejsi znajdowali się wieczorem na muzycznym soiree u Cesarstwa.

Dubrownik (Raguz) 2-go. — Wczoraj była bitwa pod Kodajaną. Turcy pobici, stracili 50 rannych, 20 zabitych. Powstańców 6 rannych. Powstańcy ogłosili protest przeciwko reformom, prosząc mocarstwa a szczególnie Rossję, żeby im pomogła; wodezwie tej oświadczają, że nie złożą broni chyba wraz z życiem, albo zupełnie wolni. Namiestnik dalmacki baron Rodich, znajduje się teraz w Cetynji.

„rją“ pod lipą, wypowiadając szczerze przekonanie — że ten obrazek szczególnie, zmusił nas do napisania tego *przypisku*. Twórczość, charakterystyka postaci, oryginalność połączona ze skromnością środków wolnych od wszelkiej maniery, podnosi go na tak wyjątkową wysokość, że śmiało prorokować mu możemy jedną z bardziej zajmujących kart w dziejach naszej sztuki. Tuż za wspomnianym rysunkiem kroczą blisko i nader szczęśliwie wyróżniają się: „Wejście wojewody na pokoje“, „Bitwa“, „Maskarada“ pełna ruchu i werwy, nakoniec „*spiący na wieki Miecznik*“ Dodać musimy, że typograficzna strona wydawnictwa pełna smaku i wykończenia dopełnia szlachetnie, w właściwej sobie mierze, ogólną całość. Życzyćby należało, aby wszystkie przedruki arcydzieł literatury naszej doczekały się podobnych sukienek i żeby publiczność przyjęła je równie gorąco jak „Marję“ Malczewskiego, która tryumfalnie, *par droit de naissance* i *par droit de conquête*, wchodzi już do salonnów inteligentnych i wykształconych klas naszego społeczeństwa, przyćmiewając francuzkie albumy, często podejrzaną i dwuznaczną wartość. Kiedy kupujemy tak mało obrazów, kupujmyż przynajmniej w ten sposób ilustrowane dzieła naszych wielkich poetów

Nie—Apelles.

Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości Członków, że stosownie do postanowienia Ogólnego Zebrania z dnia 27 lutego r. b., wieczory Piątkowe odbywać się będą tylko co dwa tygodnie, a mianowicie w tych tygodniach w których nie przypadają wieczory dwutygodniowe. Zatem w miesiącu bieżącym wieczory takowe będą mieć miejsce w dniach: 3, 17 i 31 marca. —3321—

„Dyrektor Towarzystwa Muzycznego, ma zaszczyt zawiadomić Członków chóru Towarzystwa, że z powodu odbyć się mającego w przyszły poniedziałek Koncertu Towarzystwa Pań miłosierdzia Ś-go Wincentego à Paulo, zwykła próba chóralna przypadająca na ten dzień, przeniesiona zostaje na dzień jutrzejszy t. j. Sobotę dnia 4-go marca o godzinie 8-mej wieczorem.“ —3336—

Tylko wrogowie własnego zdrowia i humoru nie prenumerują Powieści Paula de Kock'a, które są najskuteczniejszym lekarstwem przeciwko nudom i hipokondrii. 1-6 —3228—

Dr. Władysław Belk, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10.—Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —4-6-2449—

W przeciągu 13 lekcji zmieniam charakter pisanja na piękny i czytelny. — R. Krajewski, Nauczyciel Kaligraf wyższej patent., ulica Przejazd. Nr 5. 3-3 —3061—

W Redakcji Przeglądu Katolickiego, są do nabycia **GORZKIE ŻALE**, wydanie nowe poprawne z 1876 r., przez Ks. A. K. Cena egzemplarza kop. 5 (groszy 10). —3286-1-1—

Nauczycielka Fortepianu, uczennica Józefa Wieniawskiego, posiadająca patent Warszawskiego Instytutu Muzycznego, mająca jeszcze kilka godzin wolnych w tygodniu, życzy sobie takowe przeznaczyć na udzielanie lekcji fortepianu. Uczennice zechcą zgłosić się do Składu Fortepianów P.P. Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, Nr 36. 2-2 —3140—

ADWOKAT przybyły z St. Petersburga, udziela porady w sprawach cywilnych i kryminalnych, przyjmuje interesa dla załatwienia w Inst. Sądowych w Petersburgu, oraz w sądach mających się wprowadzić podług nowej organizacji w Warszawie. Zgłaszać się można pod Nr 14, przy ulicy Włodzimierskiej, w domu Bersokona na 3 piętrze, każdodziennie od godziny 3 do 6 wieczorem. —2-6-2870—

SKŁAD FORTEPIANÓW Krajowych i Zagranicznych Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego Placu. —2110-6-0—

KĄPIELE RZYMSKIE na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52, wprost Poezty, **OTWARTE CODZIENNIE** od godziny 8-mej rana do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1 szej po południu. Główne działy zakładu są następujące: 1^o Kąpiele wanienne, cena 50 kop. 2^o Łazienka parowa i 3^o Łazienka rzymska (razem kop. 60) 4^o Sala przysiadkowa kop. 20. Abonament: Wanna kop. 40. Łazienka kop. 45. 15-50 —961—

LEŚNICZY teoretycznie i praktycznie wykształcony, polski język gruntownie posiadający, poszukuje miejsca. Adres: H. L. in Ledeny, poste Post Gyugy Hunter Comitát in Ungarn. —3-3-2897—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Zakładzie moim pod znakiem Papugi przy ulicy Piwnej pod Nrem 3/116, wydawane będą **Obiady postne i mięsne** codziennie przez cały post, jak również Ryby, Bliny, Flaki i Kiełbasa z kapustą na porcje.—F. Świeszczakowska. —3221-2-3—

Kantor Wekslu przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, ubezpiecza od amortyzacji **Pozyczki Premjowe** na bieżące ciągnięcie, po kop. 50 od sztuki. —3330-1-3—

Oczekiwany CUKIER OWOCOWY, jak również świeże **Kalafiory i Karczochy włoskie**, otrzymał Skład Ignacego Lijewskiego i S-ki, wprost kościoła Ś-go Krzyża. —3189-2-3—

SKŁAD OWOCÓW I DELIKATESÓW J. Strubiszewskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 2 nowy, poleca na obecny **Wielki Post**: **Minogi, Łosoś i Węgorz** Elbląskie, oraz **Sielawy** Augustowskie, **Frich Hering** Hamburgskie, **Sledzie** Królewskie, **Holenderskie** i **Pocztowe**, jak również wszelkie **Ryby** wędzone i marynowane;—także codziennie nadchodzą **Ryby** świeże, jako to: **Newaga, Koruszka i Sterlet**. —3352-1-6—

DOLINA SZWAJCARSKA. Jutro w Sobotę

Przedostatni Koncert Towarzystwa Tyrolskich Śpiewaków, oraz **BENEFIS** dam **Teressy i Izabeli Prautl**. zupełnie nowy program. Pojutrze w Niedzielę **OSTATNI POŻEGNALNY KONCERT**. —1-1-3348—

W Poniedziałek, dnia 23 Lutego (6 Marca) 1876 roku, o godzinie 8-mej wieczorem, w Sali Resursy Obywatelskiej danym będzie **KONCERT** Wokalno-Instrumentalny w połączeniu z **Deklamacją** na korzyść **Widowisk**, wspieranych przez **Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo**, w którym przyjmą udział:

Panie: **Helena Modrzejewska**, **Hrabianka L. Ostoja-Mikorska** (amatorka) i **Kamilla Morzkowska** (amatorka). **PP. Józef Wieniawski**, **Mieczysław Horbowski**, **Sobiesław Beldowski**, **Aleksander Michałowski**, oraz **Chór** amatorski Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

PROGRAM
Część I. 1) „Ojczyzna Nasza“ S. Moniuszko, odśpiewa chór amatorski Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego z towarzyszeniem fortepianu (p. Aleksander Michałowski) i melodykonu (p. Władysław Wiślicki).—2) a) „Ach! jak mi smutno“, b) „Pęskneta“ dwie pieśni (op. 13) A. Zarzycki, odśpiewa p. Mieczysław Horbowski.—3) a) „Triste Ritorno“ G. Falloni.—b) „Non è Ver“ T. Mattei, odśpiewa hrabianka L. Ostoja-Mikorska.—4) „Sonata“ (op. 53, D major) na 2 fortepiany, W. A. Mozart. a) Allegro con spirito, b) Andante, c) Allegro molto, wykonają pp. Józef Wieniawski i Aleksander Michałowski.

Część II. 5) Wyjatek z „Mariji“ Malczewskiego, wypowie p. Helena Modrzejewska.—6) a) „Jaskółeczka“ S. Moniuszko, b) „Aragonaise“ z opery „Le Domino noir“ D. F. E. Auber, odśpiewa pannę Morzkowską.—7) Duet z op. Faworita G. Donizetti, odśpiewają hr. L. Ostoja-Mikorska i pan M. Horbowski.—8) a) „Nocturno“ (Des major) F. Chopin, b) „La Campanella“ Paganiniego, przepisana na fortepian F. Liszt, wykona pan A. Michałowski.—9) a) „Oddalony“ śpiew F. Campana, b) „Mazurek“ słowa Syrokomi, Śp. Każyński, odśpiewa p. Bolesław Beldowski.—10) „Noel“ śpiew, ułożony na głosy żeńskie przez Wilh. Troszel, odśpiewa Chór amatorski Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, z towarzyszeniem fortepianu (p. A. Michałowski) i melodykonu (p. W. Wiślicki) K. Gounod.—Towarzyszyć będzie na fortepianie **Kazimierz Kratzer**.—Ceny miejsc: Bilety w pierwszych 5-ciu rzędach, oraz po obu stronach estrady rs. 3; Bilety do następnych 6-ciu rzędów rs. 1 kop. 50; Miejsca nienumerowane rs. 1.—Biletów nabyć można w księgarniach p. Gebethnera i Wolffa i Sennewalda, oraz od godziny 6 wieczorem w kasie przy wejściu do sali.—Fortepiany koncertowe: 1. Bechsteina, 2. Staimwega, oraz Melodykon Debajna, pochodzą ze składu pp. Gebethnera i Wolffa.

Jarząbki otrzymuje regularnie i takowe polecenie handel **Braci Wróbel**, obok Śgo Krzyża. —17734-37-0—

Komitet Towarzystwa „HARMONJA“ ma zaszczyt donieść, iż Pan **Gustaw Müller** nadworny artysta z Wiesbaden, ma mieć w Harmonii odbyć dramatyczny d. 4 Marca, to jest w Sobotę. P. Müller będzie grał „Medea Natana“ (Nathander Weise) Lessinga. Bilety dla członków po kop. 50 a dla gości po rs. 1, sprzedawane będą w Piątek w godzinach wieczornych, w lokalu Harmonji przy ulicy Długiej. Jeżeliby przypadkowo część biletów nie została zaraz rezebrana, wtedy pozostałe bilety będą sprzedawane przy wejściu na wtedy od 6 do 8 wieczór. Ponieważ odczyt zacznie się **punktualnie** o godzinie 8, przeto dla utrzymania potrzebnej spójności podczas odczytu, Komitet uprasza Szanownych gości, aby przed godziną ósmą zebrać się raczyli. —1-2-3335—

TIVOLI Dziś i codziennie **KONCERT**, pierwszorzędnych śpiewaczek, z wystąpieniem nowo-przybyłych artystów. **Wejście kop. 25**.—Początek o godzinie 7 wieczorem. —1-1-3351— **W. REINER.**

WIELKI TEATR. Dziś: **Życie Paryżkie**. Jutro: **Trubadur** Op. Włoska. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Dziś: **Marja i Magdalena**. Jutro: **Fałszywi Poczcwiwy**.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. dnia 3 Marca 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Anstr. flor. w bil. kop. —				
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)				
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	70	96	40
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	70	96	40
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	—	93	70
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	90	10	89	80
II. s.	89	50	89	20
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	15	82	85
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860..	100	35	99	50
Now. Ros. poz. prem. z r. 1864. {	216	—	213	—
„ „ „ „ ostempl. {	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. {	216	—	213	—
„ „ „ „ ostempl. {	—	—	—	—
Akce Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akce Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	78	50
Akce Gł. To w. Ros. Dr. żelaznych	—	—	158	75
Akce Dr. żel. War.-Terespolsk.	118	—	117	—
Akce Banku Handl. War. rs. 250	272	50	—	—
Akce Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akce W. T. ubezpiecz. od ognia	123	—	—	—
Akce kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	101	50	100	50
Akce T. Łazienek i Łazińi rs. 100	—	—	—	—
Akce W. T. Fabryk okru rs. 500	—	—	—	—
Akce W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akce „ „ „ Dóbrzelin rs. 250	—	—	—	—
Akce „ „ „ Józefów 500	—	—	—	—
Akce „ „ „ Dóbrzelin 500	—	—	—	—
Akce Lippop Rauri Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	50	104	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 78⁹/₁₀
Od Likwidacyjnych kop. 102¹/₂
Od Listów Zastawnych nowych kop. 97³/₄
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 211¹/₂
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 77¹/₂; rs. 113 k. 47¹/₂
Łondyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 rs. 7 k. 67
Wiedeń; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 55 rs. 92 k. 25
Pariz; Weksel 2 m. za 150 fr. 100 k. 12¹/₂; rs. — k. —
Akce Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano, rs. — płac.

CENY TARGOWE (franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.—Warszawa, d. 2 Marca r. b. **Pszonica**: za korzec funt. 242 pstra od —. 6.15, jasnopstra od 6.40—6.75, biała od 7.00—7.50, wyborowa od 7.35—7.70. **Zyto**: wagi 232 polskie od 4.50—4.82¹/₂; ruskie od 4.35—4.65. **Groch**: wagi 262 owarzony od 6.50—7.07 na paszę od 6.15—6.55. **Jęczmień**: wagi 202 od 4.20—4.80. **Owies** wagi 142 od 3.12—3.65. **Wyka** wagi 262 od 6.50—7.10. **Rzepak** wagi 210 od —. **Białopik** wagi 210 od —. **Koniczyna** wagi 250 biała od —. **Czerwoną** od 30.00—44.00.
Cena okowity z dnia 1 marca. 73% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład wiadro —. 618. } z dodatkiem
Pojedyncza szynkarska — garniec —. 206. }
Stosunek garnca do wiadra 100:307¹/₂. 2%
Stan powietrza. Dziś rano ciepła. st. 2.4, w południe ciepła. st. 3.6. Barometr: 752 mm. (Odmiana).
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 12 c. 0

TANIE WYDAWNICTWO.

Znakomitsze Utwory Literatry Nowoczesnej

8 DZIEŁ W 12 TOMACH,
obejmujących 200 arkuszy 8-vo ścisłego druku.

Cena wszystkich 12 tomów wynosi rs. 9.

i rozdziela się na 12 opłat miesięcznych po kop. 75.

W CIĄGU 1876 ROKU

wyjdzie nakładem moim ośm następujących dzieł:

1. Historia Stanów Zjednoczonych

przez **Edw. Laboulaya**
Członka Instyt. Senat. Rzecz. francuskiej,
przekład z francuskiego z dopełnieniem do ostatnich czasów
w 4 tomach.

2. OBOWIĄZEK,

przez **Juljusza Simona,**
przekład z francuskiego **Kazimierza Kaszewskiego.**

3. SZTUKA

w związku z kulturą i ideały ludzkości, wiek wschodzącego ducha,

przez **Maur. Carriera,** prof. Uniw. w Monachjum.
przekład **Dra Mar. Sokołowskiego,** w 2-eh tomach.

4. Plan stworzenia

dwanaście odczytów w r. 1873 **Horwarda College**
Agassiza
przekład **Prof. Karola Jurkiewicza.**

5. SZKICE (Essays)

Mauhiavelli. — Fryderyk Wielki. —
Mirabeau. — Barère,

przez **Tom. Babington, lorda Macaulay,** przekład z angielskiego
Jana Karłowicza.

6. Studja nad kobietą

przez **Dra Reicha,** przekład z niemieckiego **Kramsztyka.**

7. Współczesna psychologia pozytywna w Anglii,

przez **T. Ribota,** przekład **Jul. Ochorowicza.**

8. Islam w XIX wieku

przez **Hermana Vamberego,** przekład **Wład. Bogusławskiego.**

WARUNKI PRENUMERATY:

Powyższe dzieła wyjdą w ciągu 1876 roku, tomami, lub w razie znacznej objętości temu zeszytami, obejmującymi w sobie 10—12 arkuszy w formacie wielkiej 8-ki. Tomów wszystkich będzie 12-ście, które wyjdą w 18-stu zeszytach zawierających w sobie ogółem **dwieście** arkuszy: w ciągu **każdego kwartału** wyjdzie **4—5** zeszytów.

Każda osoba życząca sobie do prenumeraty przystąpić, raczy w Księgarni Wydawcy przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, bądź też w innej księgarni lub kanterze pism perjodycznych w ciągu bieżącego miesiąca Stycznia r. p. na listę prenumeratorów zapisać się składając 1-szą ratę, to jest 75 kop. i tak następnie co miesiąc opłacać kop. 75.

Z przesyłką na prowincję cena powyższych 8 dzieł wynosi rs. 10 i nadesłana być może w ratach kwartalnych po rs. 2 kop. 50. Zeszyt 1-szy wydawnictwa wyjdzie 4 Marca, miejscowi prenumeratorowie otrzymają go z księgarni, gdzie zamówienie zrobili, na prowincję zaś pocztą bezwzględnie wysłanym zostanie.

Listy i korespondencje pieniężne, uprasza się adresować wprost do Księgarni Nakładowej **Michała Glücksberga** w Warszawie, ulica Nowy-Świat Nr 1250 (nowy 55). **MICHAŁ GLÜCKSBURG,** Księgarz-Wydawca.

1—3

— 3192 —

Księgarnia i Skład Nut **H. TRENKERA,**

Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski,
otrzymała na skład główny:
NOWĄ DETALICZNĄ

MAPPE

dróg żelaznych rossyjskich i polskich,
z kolorowem odznaczeniem wszystkich gubernji.

Cena **Mappy** na dużym arkuszu kop. 25. — Oprawnej w formie książeczkowej kop. 30.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. — 2645—6—6

Treść 29 Zeszytu dwutygodnika

„NIWY”

1) Niewolnicy Przemysłu.—2) W sprawie upadających posiadłości ziemskich. IV. Przyczyny złego i środki ratunku, przez Młynarza z nad Warty.—3) Za króla Olbrachta, powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża (ciąg dalszy).—4) W kwestji obieralności sędziów gminnych, przez dr. A. Rembowskię. 5) Krytyka. Beiträge zur Slawischen Dialectologie, von dr. L. Malinowski ocenil A. Kryński.—6) Południowa Słowiańszczyzna. II. przez Kazimierza Burzyńskiego.—7) Ze świata Muzycznego. IV. przez W. Górskiego.—8) Sprawy bieżące, przez Bolesława Prusa.—9) Bibliografia informacyjna.—10) Drobne nowiny.—11) Najnowsze książki francuskie.

Cena pojedynczego zeszytu **kop. 30.**
Prenumerata: kwartalnie **rs. 1 kop. 75,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 25.**

Prenumeratory nadsyłający z góry całoroczną przedpłatę, otrzymają jako bezpłatne premium, do wyboru, jedno z dwu następujących dzieł: **Jerzykowski** — Popularny wykład o budowie, pożywieniu i pielęgnowaniu ciała ludzkiego.—**Beetcher-Stowe** — Moja żona i ja, powieść z życia amerykańskiego.—(Cena każdego z tych dzieł w handlu księgarskim wynosi rs. 1 kop. 50).—**Adres Redakcji—Nowy-Świat Nr 4.**
—1—1—3194—

Obwieszczenie.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniu 15 (27) marca i następnym dni 1876 roku, w gmachu jej, (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację różne skonfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,000 oszacowane, a mianowicie: materje jedwabne, wełniane i bawełniane, towary łokciowe, galanterijne i inne, trunki spirytusowe, na które kupujący winni mieć swoje naczynia, a także akta podlegające zniszczeniu.

Dyrektor Komory, Radaea Stanu, **Tuchołka.**
Sekretarz, Asesor Kolegjalny, **Szołowski.**
—3316—1—3

KOLONIJA

do sprzedania rozległości 7 i pół włók, w tem przeważnie łąki, od Warszawy 6 wiorst, szosa przerywana do miasta powiatowego, położona między kolejami, warunki przystępne, Nowy-Świat Nr 18, mieszkania Nr 3.
—3283—1—3

KANTOR STRĘCZEŃ SŁUŻĄCYCH

Zawiadamiam JW i WW. państwa, iż przy ulicy Nowy-Świat Nr 26, są do umieszczenia dobre służące, gospodynie, bony, panny służące, sklepowe, bufetowe z kaucją, kucharze, kucharki, lokaje, młodsze, stangre-ci, stróże i niańki i t. p. wszystkie z chlubnymi świadectwami.
—3—5—3129—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązków. Ulica Grzybowska Nr 29, u Akuszerki.
—3240—1—1

Maszyna

do szycia Pollaka i Szmidta, nowej systemy (La Silen sieuse), zupełnie nie używana, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Hoża Nr 3, mieszkania 9.
—3297—1—3

Do pracowni sukien E. Polkowskiej, potrzebne są
PANNY
Ulica Nowy-Świat Nr 18.
—3298—1—1

Potrzebne są
PANNY
do krawieczyzny i do bielizny podręcznej, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Browarna Nr 24 nowy, u Kosińskiej.
—3300—1—3

NIEMKA
rodowita wykształcona z dobrym akcentem, poszukuje miejsca dozoru starszych dzieci lub matkowania. Wiadomość ulica Leszno Nr 42, mieszkania 10 w oficynie, od godziny 11 do 3-jej.
—3304—1—3

Gorzelan y i Piwowar
z zagranicy, kawaler, z dobrimi świadectwami rekomendacją, który skończył perjod pędzenia, poszukuje miejsca odpowiedniego.—Dalszą wiadomość udzieli Restaurator p. H. Lewicki, ulica Marszałkowska Nr 20.
—3232—1—3

Do sprzedania:
Dwa kontuary, dwa pulpity nowe pod orzech, mogą być użyteczne do każdej procedury.—Nowy Świat Nr 18 u rządu.
—3284—1—3

Potrzebna jest
PANNA
do kwiatów w robotach podręcznych uzdatniona. Wiadomość ulica Chłodna Nr 48 nowy w prawej oficynie na dole, mieszkania Nr 20.
—3288—1—3

Poszukuje miejsca
Nadmłynarz
wydoskonalony zupełnie w swoim zawodzie, który pracował kilkanaście lat w Wiedniu i w Polsce i otrzymał medale z wystawy Wiedeńskiej, Paryskiej i Warszawskiej, wiadomość u tapicera Cybulskiego, Nowy Świat Nr 12 nowy.
—3292—1—3

SUBJEKT
zdolny ekspedjent, potrzebny jest natychmiast za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu Nowości **Władysława Lewity i S-ki,** przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej. Pierwszeństwo mieć będą umiejący po francuzku.
—3165—2—3

W Księgarni **Maurycyego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, może znaleźć miejsce
UCZEŃ
odpowiednio w szkołach przygotowany.
—3021—3—3

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielenia nauki
Kroju Sukni Damskich
i innych fasonów w 8 lekcjach.
Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju; **Wyrachowanie to techniczne, z pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8.** Krakowskie-Przedmieście Nr 53.
—3234—1—6 **ZALESKA.**

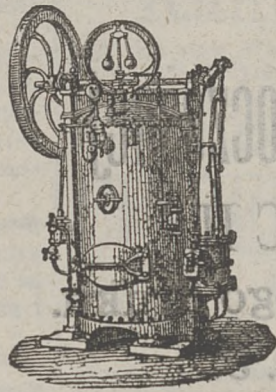
Ogłoszenie.
Jest do sprzedania z wolnej ręki, lub zamiany na **DOM** w Warszawie, **MAJĄTEK** położony w powiecie Częstochowskim, 9 wiorst od stacji Drogi Żelaznej, składający się z 2 **Folwarków,** z inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowych, mający przestrzeni włók 63, w tej lasu dobrego w części mieszanego, a w części dębowego włók 30, łąk włók 3, reszta gruntu ornego. Interesanci o bliższe wiadomości i szczegóły raczą się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—3231—1—3

Są do sprzedania **Dwie MASZYNY do szycia,** z których jedna ręczna, druga zaś ręczna i nożna, z ozdobnym żelaznym **Stolikiem,** oraz **Kocioł** miedziany ośmio-garneowy; wszystko to za nader niską cenę. Wiadomość na ulicy Ordynackiej, Nr 6, dom Wgo Parysa, mieszkania Nr 2, od godziny 12 rano.
—3175—2—3

INDUSTRIE FRANÇAISE

J. HERMANN-LACHAPPELLE PARIS

Diplome
d'honneur
etc.

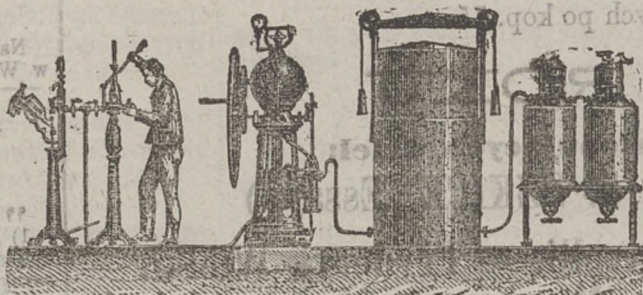


Grande
médaille d'or
etc.

Przesyła się
i rozdaje

CENNIKI
i
PROSPEKTA

w językach:
rossyjskim, niemieckim
i francuzkim.



Przesyła się
i rozdaje

CENNIKI
i
PROSPEKTA

w językach:
rossyjskim, niemieckim
i francuzkim.

Specjalne maszyny parowe od fre. 1800. Młyny na słupie wieżowym z najlepszymi kamieniami francuzkimi od fre. 2300. — Pompy hydrauliczne z zawieszającymi się stemplami i pompy studienne od fre. 400. — Maszyny o podwójnym działaniu poruszające statki do łowienia ryb, systemu braci Rose, od fre. 2300.

Najlepsze aparaty, akcesoria i syfony, służące do wyrobienia napoi gazowych, w cenie:

Aparat od fre. 1600. — Syfony z małymi dźwigniami fre. 2 cen. 15. — Syfony z dużymi dźwigniami fre. 2 cen. 25. — Pół syfony z dużymi dźwigniami fre. 2 cen. 15. — Pół syfony z małymi dźwigniami fre. 2 cen. 5.

Reprezentant na Królestwo Polskie **Gust. ULICH.**

3-6 — 2918 —

Ulica Elekoralna Numer 19.

OGRODNIK PRZYBYŁY Z PRUS, Osiedlił się w Warszawie.

Ma zaszczyt polecić się względem Szanownej Publiczności, jako podejmujący wszelkie prace, jakie się tylko upiększenia i ulepszenia Ogrodów tyczą, głównie zakłady z gruntu tak wielkich, jak małych Angielskich spacerowych, Francuzkich owocowych i t. p. ogrodów, oraz przyjmuje w miejscu wszelkiego rodzaju ogrody pod staranną opieką. Klomby dywanowe pięknych deseni wykonywa i ubiera jak najgustowniej. Zakłady przyjmują się tak w Warszawie, jak na Prowincji, zarazem krzewów pięknych, drzew eksportycznych owocowych i nasion Traw do Zakładów dostarcza znajrenomowańszych ogrodnictw handlujących, i jak w największej ilości. **Ogrodnik prywatny Antoni Załuskowski na ulicy Złotej Nr 26 nowy.** Korrespondencje przyjmuje w językach ruskim, polskim i niemieckim. —1-3-3295—

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obuwia wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szwaku do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach: —A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) Bronzowy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzył p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem“, gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna toż, już urządzoną została.

Pos'on. 1-go List-pada 1875 r.

16-0

— 18361 —

HAUTHAWAY & SONS.

Przyrządy do natychmiastowego wytwarzania gazu oświetlającego
SYSTEM PARODY

Jeneralny Agent na Cesarstwo i Królestwo

F. PIETSCHMANN,

13-0 — 986 —

Warszawa, Niecała Nr 8.

Dubeltówka

3 włoki za rs. 2,000

Iepażówka w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w fabryce parasoli A. Wojno. Daniłowiczowska Nr 495a. —3235-1-3

w których połowa łąk w bliskości Warszawy jest do odstąpienia z przyczyn nagłych zmian interesów wiadomość ulica Piwna Nr 9 nowy u P. Kochańskiego, stróż Kazimierz wskazuje. —3291-1-3

KANTOR

STRECEŃ SŁUŻĄCYCH

pod Nr 109, róg Piwnej i Krakows.-Przedm., vis a vis Zanku.

Ma honor zawiadomić JJ. WW. i WW. Państwa, iż przy nadechzącym kwartale, jest do pomieszczenia w kantorze moim, bardzo znaczna ilość służących a mianowicie: kucharek, młodszych, nianiek, panien służących, hon niemek, sklepowych z kaucjami, gospodyń, ogrodników, ekonómów, pisarsy prowentowych, kucharzy, lokai, stangretów, stóżów, w chlubne rekomendacje zaopatrzonych, których i na prowincję dostarczam. —Z uszanowaniem, **J. Łuczyński.** —1-2-3332—

Ważna Wiadomość.

Niżej podpisany ma sobie poruczoną sprzedaż Lasów rozmaitej wielkości, położonych nad brzegami rzek splawnych, lub też przy kolejach żelaznych, jak również i Dóbr mniejszych i większych, położonych w rozmaitych stronach Królestwa, które mogą być także wypuszczone w dzierżawę.

Georg Wundsch w Włocławku, (Hotel pod trzema Koronami). —1-2-3324—

Jest do sprzedania **PLAC** frontowy, zdalny do budowy, w bliskości kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pod bardzo dogodnymi warunkami, również potrzebna jest summa **rs. 9,000** na hypotekę domu murowanego w Warszawie, w 1 miejscu po Towarzystwie Kredytowem. Osoby interesowane zgłosić się zechcą pod Nr 11, ulica Mazowiecka, mieszkania Nr 12, bez pośrednictwa. —1-2-3331—

Zamiana na Dom lub sprzedaż

pod korzystnymi warunkami majątku ziemskiego z inwentarzem żywym i martwym położonego w gubernii Radomskiej, od rzeki Wisły 3 wiorsty, a od Warszawy 7 mil szosą odległego, 22 włók pod gruntem ornym, łąkami i lasem, w dobrej glebie i kulturze, przy uregulowanych służebnościach. Blizsza wiadomość Marszałkowska Nr 6a, mieszkania 3, pierwsze piętro. —3239-1-3

Do sprzedania:

Suknia czarna jedwabna, zupełnie nowa, kilka Sukien jedwabnych i welnianych jasnych i ciemnych, **Okrzycie** aksaminie obłożone futrem i inne drobne przedmioty. Wiadomość: ulica Freta Nr 25 domu, mieszkania 3. —3206-2-3

W Zakładzie Nauki Kroju, ulica Aleksandra Nr 14. Jest do sprzedania Szal francuzki, obejrzyć go można od 10 do 4 po południu. Tam nabyć można formy papierowe, oraz przyjmuje się do skrojenia suknie, kaftany i siałfrocki ranne, za cenę umiarkowaną. —1-3-3337—

FOLWARK

na samej szosie, obejmujący około 20 włók, przy tym znajduje się 40 włók po wyciętym lesie, przeznaczonych na kolonizację z powodu sąsiednich wsi licznie zaludnionych, a potrzebujących rozdziałów dla pomieszczenia, jest do sprzedania Nowy-Swiat Nr 18, mieszkania Nr 3. —3282-1-3

MAGAZYN

Obuwia Damskiego

TERESY PRZEMYSKIEJ

i **MARJI PIASECKIEJ,**

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 38, w domu W-go Bothe, naprzeciw Apteki W-go Koope.

Przyjmuje wszelkie obstalunki hurtowe i pojedyncze, wyroby wszystkich gatunków damskich jak i dzieciennych, wykończają się starannie, mocno i elegancko, podług żurnali paryzkich. Ceny są umiarkowane, zaczawszy od najpraktyczniejszych trzewików do wykwintnych. Każdy wyrób opatrzony jest firmą magazynu. Biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. —0000-1-6

KOLONJA

mil 3 od Warszawy, od banhofu drogi Nadwiślańskiej wiorst 3, od szosy Petersburskiej wiorst 4, rozległości mórg 100, z zabudowaniami, zasiewem ozimym, inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, do sprzedania zaraz. Wiadomość blizsza w dystrybucji, Krak.-Przed. Nr 101/33, dom W. Rudert, lub w Jabłonie u p. Engelhardt. —2-3-3131—

Jest do sprzedania

WIOLONCZELLA

za rs. 30. Wiadomość przy ulicy Smolnej pod Nr 5, mieszkania 10. Obejrzyć można we wtorki, czwartki i soboty do 12 w południe. —3320-1-2

SZAFKA

do sprzedania nowa, duża, orzechowa, przy ulicy Tamka Nr 17. —3289-1-1—

Drzewo Sosnowe

sążeń kubiczny po rs. 10 kop. 25, bez odwózki, do sprzedania przy ulicy Twardziej Nr 30, u Feldfebla. —3328-1-3

Do sprzedania:

Blaty marmurowe białe do pokrycia bufetów, z których jeden długi 3 łokcie 19 1/2 cali, szeroki 1 lok. 4 cale—dwa mniejsze po 1 lok. 4 cale, długi 17 cali szerokie, a wszystkie trzy 1 1/2, cale grube, niemniej **Lampy** wiszące o dwóch i o jednym płomieniu do nafty. Wiadomość w Składzie Szczotek i Pędzli **Alaksahdra Feista**, ulica Senatorska, dom A. F. Galle. 3-3-2967—

Jest do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę **TARTAK Parowy** w lasach w bliskości kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, z odpowiednim zajęciem na lat kilkanaście. Maszyna Parowa jako Matro użyta, być może i do innego przedsięwzięcia. Blizsze objaśnienie od godziny 8—10 rano. Nowolipie, Nr 12, mieszkania Nr 6. —3173-2-3

Korzystny Interes.

Jest do sprzedania **Karuzella** zupełnie nowa, o 12 koniach i 12 ławkach, na pomoście, z obranym już miejscem na Placu Ujazd. Nadto jest do odstąpienia **SKLEP Galanterijno-Dystrybucyjny** na Krakowskim-Przedmieściu, istniejący od lat 18, z całym urządzeniem i towarami, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość w Kancelarii Komornika Turowicza. Ulica Miodowa Nr 4 nowy. —3198-2-3

250 kor. Lubinu żółtego

po 4 1/2, rs. korzec i 14 sztuk bydła opasowego na sprzedaż w Lesznawoli, o 13 wiorst za rogatką Jerzolimską, a 4 za Raszynem. —2940-3-3

W dniu 15 Marca r. b. rozpocznie się

WIELKA WYPRZEDAŻ

TOWARÓW BŁAWATNYCH I OBIĆ NA MEBLE

WYSORTOWANYCH Z MAGAZYNÓW

J. PENKAŁA,

ulica Senatorska Nr 6 w sklepie zajmowanym przez Magazyn Futer

Kilkaset sztuk towarów na suknie damskie: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, pozostałych z ubiegłego sezonu, wyprzedawane będą po cenach niepraktykowanie niskich, bo 50 procent taniej od cen zwyczajnie praktykowanych, a mianowicie:

	CENA rs. k. po rs. kop.	
Aksamity Lyońskie w pasy, kolory nowe.	5.	2.25
Fulary jedwabne w deseń na suknie	1.35	75
Popelinetty gładkie półjedwabne	1.10	60
Tartany w kratkę, wełniane	60	35
Alpagi angielskie kolorowe gładkie.	75	35
Bareże	45	25
Sultany	50	30
Epingliny półjedwabne gładkie	1.25	65
Popeliny wełniane	75	45
Kaszmiry, Diagonale, Cheviotty, Armury		
Repsy foulard de lainy i inne	70	35
Żaknoty francuzkie kolorowe desenie nowe	30	20
Perkale, kretony i Satinetty fran: „ „	35	25
Kostjumy odpasowane wełniane w pudełk:	40	15
Velvety kolorowe i różne resztki wełniane, Gazy kolorowe, Tiule i wiele innych:		



Kilkadziesiąt sztuk gotowych ubiorów damskich jak: Kostjumy, Szlafroczyki ranne, Vetemany, Rotady, Paletoty, Kaftany, Dolmany i inne po cenach więcej jak o połowe niżonych.

WIOLONCZELLA
fabryki Wiedeńskiej z r. 1783, oraz **dwa Skrzypce** starych ogranych, fabryk zagranicznych, jest do sprzedania. Wiadomość u P. Krzyżanowskiego organisty Parafii S-go Aleksandra, ulica Książęca Nr 19, od godz. 8 rano do 4 po południu. —3-3-2690—

Jest do sprzedania

5 korczy Koniczyny
czerwonej. Wiadomość: Ulica Mostowa Nr 12 na dole. —3310-1-3

WYPRZEDAŻ z Magazynu Mebli,
przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67 nowym, w domu WP. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka Fortepianów. —2646-5-6

W nowo otworzonym
W SKŁADZIE WĘGLA I DRZEWA

przy rogu ulicy S-to Krzyżkiej i Włodzimierskiej Nr 12, sprzedaje się węgiel wyborowy z kopalni górno-Szląskich, oraz najlepszych krajowych, odstawa natychmiastowa. **Ceny niższe** Z czem poleca się rozważnie Szanownej Publiczności —10-12-2219—

SZPARACI
świeże,
od dnia 1-go Lutego r. b. są do nabycia w **Handlu BRACI WRÓBEL.**
Na obstalunki większe uprasza się o wcześniejsze zamówienia. —2592-7-0

Sery Limburskie
otrzymuje regularnie i takowe poleca Handel Win i Delikatesów **S. Zięciakiewicz i S-ka,** Elektoralna Nr 30. —2952-5-6

W wyborowym gatunku
OLEJ do JEDZENIA
w składzie oleju Fabryki Łotoszyńskiej, naprzeciw Zamku, przy samym wodociągu. —3224-3-5

Szafa
duża lakierowana zdalna do sklepu galanteryjnego, do bawarji lub na obuwie, jest do sprzedania przy ulicy Śliskiej Nr 30 u stolarza, tamże jest kredens orzechowy i komody jesionowe i gzymsy do okien za niską cenę. —3312-1-2

SER
GAMBRYNO,
nadszedł już do handlu
BRACI WRÓBEL.
—97-31-0

DRZEWO SOSNOWE
szące po rs. 10 kop. 50 bez odstawy, jest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 706, a Feldfebla. —3275-2-4

Są do sprzedania
KONTUAR
i Szafy Sklepowe.
Wiadomość bliższa w sklepie W. Skokowskiego, Miodowa Nr 15 nowy. —2760-3-3

Do wynajęcia
Plac i Szopa
datna na skład cegły ogniotrwałej, u utrzymującego furmanki i t. p. Wiadomość plac Grzybów Nr 4/1081 w oficynie. —3069-3-3

Reparacje Maszyn
wszelkiego rodzaju wykonywa się szybko i dokładnie i tanio
FABRYKA

Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
13-0 —2238—

Jest do sprzedania para powozowych spokojnych rassowych

KONI.
Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 11, u stangreta Jana. —3172-2-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
MEBLE
w dobrym gatunku, 2 fotele, 6 krzeseł, kanapa i stół, obejrzeć można każdorazowo od godziny 9 do 11, po południu od 3 do 5. Sosnowa Nr 1 nowy w oficynie 2 piętro na prawo Nr 6 mieszkania. —3309-1-2

Są do sprzedania
4 Garnitury Mebli
machoniowe i orzechowe rypsem kryte, szesłagi, fotele skórą kryte, sofy, komody, łóżka, stoły obiadowe, krzesła gięte i t. p. meble, po cenach bardzo umiarkowanych, Nowy-Swiat Nr 46 nowy u tapicera. —3329-1-12

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
orzechowych, dobrej roboty i ładnego fasonu, rypsem zielonym kryty, Widzieć można przy ulicy Piwnej Nr 9 nowy, u Stolarza. —2896-3-3

Są do sprzedania
Meble mahoniowe
rzeźbione masiv, w guście rokoko, jako to 12 krzeseł i dwa fotele i stół, oraz Fortepian stary za rs. 28, ulica Erywańska Nr 3, stróż wskaze. —3-3-2924—

Jest do sprzedania za przystępną cenę
Garnitur Mebli
urzędowej roboty i Sofa, szeszlony, Stolik do kart, Poduszki skórzane. Ulica Marszałkowska Nr 52, u Tapicera. —3196-2-6

Pozostawiony jest do sprzedania w **Składzie Fortepianów L. Fränkla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2-gi nowy. **Fortepian Palisandrowy,** mało używany, z fabryki Krall & Sejaler, o 7 oktawach, w jak najlepszym stanie za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian Palisandrowy,** mało używany, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4 szprejami w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. **Tamże jest do wynajęcia Fortepian i Pianino.** —1-3-3323—

Są do sprzedania
2 Magle Wiedeńskie
w dobrym stanie każdego czasu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1036, nowy 58. —2853-2-3

Lokal parterowy
składający się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni (na żądanie może być urządzona duża sala), na restaurację, kawiarnię, bawarję, lub inny zakład, jest do najęcia od 1 kwietnia w domu narożnym przy ulicy Hożej i Kruczej Nr 15 nowy, tamże sklep do najęcia. Wiadomość o warunkach w tymże domu u W-go Łyckiego. —3319-1-5

Mieszkanie
kawalerskie, w domu Nr 37, przy ulicy Królewskiej, do najęcia od 1 kwietnia r. b., składające się z pokoju i salonu, na 2-m piętrze od frontu, z wejściem z głównych schodów. Wiadomość u właściciela domu. —3313-1-3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 10

Mieszkanie,
suche, ciepłe i widne, na 2 piętrze od frontu, składające się z 5 pokoi, przedpokoju, salonu, kuchni, piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość tamże u właściciela domu. —3327-1-2

Za rs. 3 miesięcznie
Pokój kawalerski,
z usługą, opalem i samowarem, jest do wynajęcia. Ulica Złota Nr 8, mieszkania 19. —3315-1-1

LOKALE
są do wynajęcia od 1 Kwietnia, na parterze od frontu: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, — 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, mogą być podzielone na dwa pojedyncze, przy ulicy Sczygłej Nr 6 nowy. —3318-1-3

MIESZKANIE
umeblowane na parterze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i korytarz ze stajnią i wozownią, do odnajęcia w każdym czasie kwartalnie lub rocznie. — Bracka Nr 12, mieszkania Nr 1. Wiadomość tamże codziennie do godziny 1. —2799-5-5

Potrzebne jest od 1 kwietnia
MIESZKANIE
w okolicach Nowego Świata albo Marszałkowskiej, złożone z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z 2 wejściami. Reflektanci zechcą złożyć adresy swe w Red. Kurjera pod lit. **W. A.** —3082-3-3

KORZYSTNY INTERES.
Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia **Mieszkanie** umeblowane do ednajmowania, czyli tak zwane

Chembres Garnis,
przynoszące czystego zysku przeszło 50%.
O warunkach dowiedzieć się można na ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 45, mieszkania Nr 5, każdorazowo od godziny 3 do 5 po południu. —3273-2-2

MIESZKANIE
letnie do wynajęcia na folwarku Kamionek, zaraz za rogatką Moskiewską, komunikacja łatwa koleją konną, która dochodzi prawie pod rogatkę, wiadomość w domu pod Nr 12 przy ulicy Brackiej, a pod Nr 2 mieszkania. —3205-1-3

Od 1 Kwietnia 1876 r., są do wynajęcia
LOKALE
większe i mniejsze, z meblami albo też bez nich, przy ulicy Mazowieckiej, w domu Nr 6/13461. Wiadomość u stróża. —3016-3-3

POKÓJ
umeblowany z wszelkimi wygodami, może być ze stołem. Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —3188-3-3

Zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. trzy pomniejsze
LOKALE
do wynajęcia. Twarda Nr 36. —3252-2-6

Do odnajęcia każdego czasu
Dwa Pokoje
frontowe z balkonem, z eleganckim wejściem, na 1szym piętrze, przy ulicy Tłomackiej Nr 9, i **Trzy Pokoje** Kawalerskie, każdy z osobnym wejściem, na 1szym piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 75. — Potrzebna **PANNA** kompletnie uzdatniona do strojów i **Dziewczynki** od lat 12stu, płatne natychmiast. —3174-2-3

LOKAL
od 1 Kwietnia do odnajęcia na Żorawiej Nr 21, mieszkania 3, na 1-m piętrze od frontu, cztery pokoje, kuchnia, przedpokój, schowanka, piwnica i góra wspólna; trzy wejścia. Cena roczna 450 rubli. —3267-2-3

Lokal
obszerny, na dole, w oficynie domu Nr 460, nowy 6, przy ulicy Senatorskiej, który na skład towarów lub fabrykę użytym być może, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. —3163-3-3

LIPSK
Hotel de Pologne
HENRYK NOACK
mieszkania umeblowane wraz z całym utrzymaniem. —200-4-3

LOKALE
do wynajęcia:
pięć pokoi z kuchnią, dwa z kuchnią, w każdym czasie, ulica Dzika Nr 37 nowy, wprost placu wojennego. —3306-1-3

LOKAL
na szynk lub na restaurację w Pradze, niedaleko kolei Terespolskiej przy trotuarze, gdzie można urządzić markizę na lato przytem jest
Lodownia
napełniona lodem, należąca do tego lokalu od Wielkiej Nocy do najęcia pod Nr 159/60, na miejscu. —3082-3-3

KAWIARNIA
w **Saskim Ogrodzie,** obok Instytutu wód mineralnych, do której wchód i od ulicy Granicznej Nr 14, otwartą została dla łaskawej Publiczności. —3142-4-20

W domu nowo-wykończonym, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53 nowym, do wynajęcia różne

Lokale i Sklepy,
urządzone z wszelkimi wygodami. Wiadomość u Rządu domu. —3211-1-6

Do odstąpienia, kontrakt kilkoletni na wydzierżawione
DWA SKLEPY
z mieszkaniem, położone przy jednej z głównych ulic Warszawy. Do nabycia tego prawa potrzeba około 600 rs. Adres w Kantorza Kurjera Warszawskiego. —2876-5-0

Ważna Wiadomość

SKLEP na Krakowskim-Przedmieściu w najczelniejszym punkcie, jest do odstąpienia. Warunki są bardzo przystępne. Wiadomość bliższa przy ulicy Gołęziej Nr 11 pol. na 1-szem piętrze od frontu. 1-3 —3326—

Ktoby miał do wynajęcia od 1 kwietnia 7 b. w Plocka, Kutnie lub Piotrkowie,
SKLEP
z mieszkaniem w środku miasta, raczy adres i warunki nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. S. —3-3-2994—

Jest do sprzedania z powodu słabości właścicieli
Sklep Wiktuałów
pod Nr 8 przy ulicy Piwnej, od 20 lat egzystujący z dobrym powodzeniem —3057-3-3

Niżej podpisany biorąc wagonami Węgiel Kamienny od Braci Mławskich jako hurtowników, wystawił tymże **Weksel Depozytowy** na rs. 300. Aże ci obecnie sprzedają hurtowej nieprowadzą i podpisany dłużnym im nie niepozostał, dla tego wezwani zostali o zwrot pomienionego Weksu. —Ostrzega się zarazem aby Wekslu tego nikt nienabywał, gdyż ten żadnej wartości niema.
Antoni Krasnodębski. —3260-2-3

Zgubiony został
Sola-Weksel,
Mordka Szmul Sachs, Rs. 50, wystawiony 26 Grudnia 1875. Płatny za 2 miesiące, t. j. 26 Lutego 1876 r., z blanco firm M. Rothbarda. Ostrzega się niniejszym aby nikt tego Weksu nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenie użyczone zostało. Łaskawy Znalazca zechce takowy oddać do Pana M. S. Sachs, ulica Marszałkowska, Nr 49 nowy. —3248-2-3

Nagrody rs. 2.
W dniu 1 marca r. b. pomiędzy godziną 2 a 6 szóstą wieczorem, **zginął piesek** mały rasy taksów, ciemno-kasztanowaty, łaskawy znalazca raczy dać znać albo odprowadzić pod Nr 737/8 ulica Leszno i Rymarska do właściciela domu za powyższą nagrodą. —3290-1-3

W dniu 27 Lutego 1876 r. zginęła
Wyżlica Biała,
łeb, uszy i grzbiec koloru kasztanowatego. Ktoby takowego odprowadził raczył do składu mydła B. Kościńskiego Plac S-go Aleksandra wprost 3-ch Krzyży, otrzyma stosowną nagrodę. —3135-2-2